



ISSN 1509 - 393X



Miasteczko Samorządowe

GAZETA FRYSZTACKA

Chytrówka - Cieszyna - Frysztak - Glinik Dolny - Glinik Górny - Glinik Średni - Gogołów
Huta Gogołowska - Kobyle - Lubla - Pułanki - Stępina - Twierdza - Widacz

Grudzień 2004 Rok VI Nr 25/47

Cena 1,50 zł (VAT 0%)



25 GRUDNIA 2004r. NA PLACU ŚW. FLORIANA W FRYSZTAKU



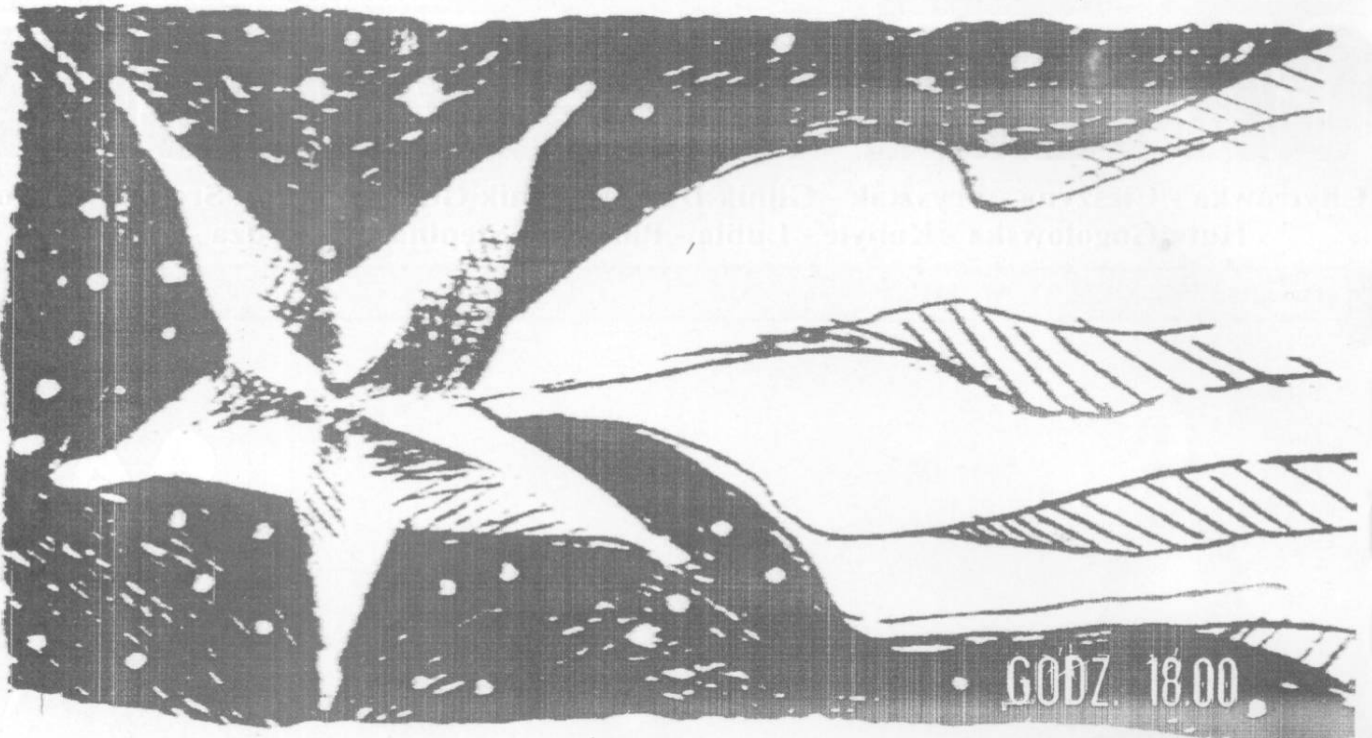
ZAGRA ORKIESTRA POD WEZWANIEM ŚW. FLORIANA

**Zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
i powodzenia w Nowym
2005 Roku**

Wszystkim czytelnikom
życzy Redakcja

W numerze: Podsumowanie roku w gminie Frysztak • 25 lat GOK Frysztak
Order Uśmiechu dla naszego Rodaka z Pułanek
Aktualności z sesji • Sport • Wydarzenia kulturalne

25 GRUDNIA 2004r. NA PLACU ŚW. FLORIANA W FRYSZTAKU



GODZ 18.00

ZAGRA ORKIESTRA POD WEZWANIEM ŚW. FLORIANA



M
 I W
 K G
 O O
 Ł K
 A
 J



Podsumowanie roku w naszej gminie

Rozpoczne od złożenia gratulacji i podziękowań dla redakcji „Gazety Frysztackiej”. Minęło 5 lat bezinteresownej pracy kilku osób. Efektem ich aktywności są kolejne egzemplarze gazety, w której utrwalana jest historia naszej gminy. Często spotykam się z różnymi opiniami. Jedni narzekają, krytykują, inni chwalą, pytają, kiedy następny numer. Oznacza to, że gazeta jest czytana, że jest potrzebna. Dziękuję całej Redakcji Gazety Frysztackiej, życzę wytrwałości i determinacji w redagowaniu kolejnych numerów GF.

Dosyć szybko minął rok 2004. Jego koniec to czas podsumowań. Czas analizowania rocznej pracy samorządu. Jednym z kryterium oceny samorządu przez mieszkańców jest zapewne liczba wykonanych inwestycji i wielkość środków pozyskanych ze źródeł pozabudżetowych. Podobnie jak w roku ubiegłym, dużym wyzwaniem było pozyskanie środków z programu SAPARD. Zostały złożone wnioski o dofinansowanie dwóch inwestycji: budowa kanalizacji sanitarnej w Twierdzy i budowa nawierzchni asfaltowej na drodze przez „Czerwoną Górkę” o długości prawie 3 km. łączącej Hutę Gogołowską i Stępinę z Gogołowem. Obydwa zadania otrzymały dofinansowanie. Jako jedyna gmina w powiecie strzyżowskim realizowaliśmy dwa różne zadania dofinansowane przez SAPARD. W Twierdzy zostało podłączonych do sieci kanalizacyjnej 180 budynków. Koszt inwestycji zamknął się kwotą 1 320 000zł. W tym środki z programu SAPARD to kwota 602 942 zł. Budowa nowej nawierzchni drogi kosztowała 778 620zł. Udział programu SAPARD wyniósł 409 975 zł. W dalszym ciągu prowadzone były remonty i modernizacje placówek oświatowych. Rozpoczęliśmy modernizację budynku Szkoły Podstawowej we Frysztaku. Wybudowany został nowy dach oraz przewiązka, w której będą cztery nowe sale lekcyjne i aula. Pozyskanie nowych pomieszczeń pozwoli na uniknięcie zmianowości w szkole podstawowej i gimnazjum. Koszt tego zadania to kwota 616 640 zł. Na ten cel udało się pozyskać środki z rezerwy budżetu państwa w wysokości 85 000zł. Kontynuowano remont budynku Zespołu Szkół w Lubli. Wymieniono instalację elektryczną i wykonano remont sal lekcyjnych i korytarzy. Prace te wykonano ze środków Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich w wysokości 60 427zł i budżetu gminy. Łączny koszt wyniósł 143 874zł. Ze środków przekazanych przez sołectwo Glinik Górny, pozyskanych z wycinki drzewa z lasu będącego we władaniu sołectwa, oraz z budżetu gminy wykonano kolejny etap remontu budynku Szkoły Podstawowej w Gliniku Górnym. Wymieniono część stolarki okiennej i wykonano część elewacji. Prace te kosztowały 28 108zł. Na remonty w Przedszkolu we Frysztaku przekazano prawie 10 000zł. Wszystkie te zadania wymagały dużego zaangażowania Pani Dyrektora Zespołu Obsługi



Pierwsza gwiazdka

Jak co roku nadchodzą święta
Pukają do naszych sumień
Jak o nich nie pamiętać?

Przypominają nam: Boże Narodzenie.



Bliscy ślą nam życzenia
By w naszych sercach zimę na lato zmienić
Co nie zdarza się co dzień
A z czasem przychodzi samo.

By łzy nie zamieniły się w sople lodu
By grzały chłodne twarze
By blask pierwszej gwiazdki wszystkim
Wniósł pokój, szczęście i radość.

Gdy czas nadejdzie kolędy:
„Bóg się w ubóstwie rodzi”
Dzielmy miłość garściami
By jej nie brakło nikomu

„Jak powszedniego chleba na stole”
(w ten dzień wigilijny)



Józefa M.
Grudzień 2004r.

Ekonomiczno-Administracyjnej Szkół i Dyrektorów poszczególnych placówek oświatowych. Oprócz inwestycji oświatowych realizowany był kolejny etap budowy budynku szatniowo-sportowego w Lubli, wykonano też nowe dachy na budynku ośrodka zdrowia w Gogołowie i domu nauczyciela w Gliniku Górnym. Na budowę i modernizację dróg, łącznie ze środkami SAPARD-u wydatkowaliśmy kwotę 1 340 000 zł. W budżecie gminy musiały się oczywiście znaleźć środki na bieżące funkcjonowanie szkół, urzędu i jednostek organizacyjnych gminy. Przygotowywane są również dokumentacje projektowe kolejnych inwestycji.

Jak co roku staraliśmy się promować naszą gminę na zewnątrz. Po raz pierwszy wspólnie z Grupą Rekonstrukcji Historycznej „GALICJA” zorganizowaliśmy nową imprezę, która, mam nadzieję na stałe wejdzie do kalendarza imprez - Zlot Militarny w Stępinie.

Niestety ze względu na to, że samorząd gminny otrzymuje co raz więcej obowiązków od państwa bez środków na ich realizację, niezmiernie trudno jest wygospodarowywać większe środki na inwestycje we własnym budżecie. Wszelkie próby czynienia większych oszczędności w budżecie gminy niosą za sobą zwolnienia pracowników. Na szczęście wiele zadań udaje się zrealizować przy wydatnej pomocy Rady Gminy, Sołtysów, pracowników samorządowych, lokalnych działaczy i społeczników. Tym wszystkim, którzy zamiast wygłaszania pomówień, oskarżeń i wiecznego niezadowolenia starają się wspierać działalność samorządu, serdecznie dziękuję i proszę o dalszą współpracę.

Wójt Gminy
Jan Ziarnik

Na nadchodzące święta i na Nowy Rok

redakcja „Gazety Frysztackiej” dedykuje Wszystkim Czytelnikom kilka bożonarodzeniowych refleksji:



- nie zostawiaj pustego miejsca gdy nie czekasz,
- otwórz drzwi i postaw obok siebie gorące nakrycie, by jego ciepło rozgrzało Twoje serce,
- jeśli mróz skuł lodem Twoje serce walcz, by zło nie odebrało Ci reszty wiary, która jest gdzieś w głębi ukryta,
- weź opłatek, pościel żłóbek i zanuć kolędę – raźniej Wam będzie we dwoje,
- nie bój się podnieść z ziemi liści – wspomnień minionych dni, bo nie wszystko stracone,
- nie odmawiaj pomocy, nie noś urazy, bo nie zdążysz przeprosić,
- przy wigilijnym stole posadź nieprzyjaciół, odwiedź chorych, zaproś na herbatę,
- nie zabijaj,

nie kradnij,

nie rań,

nie oceniaj,

...kochaj

(A. Nowak-Kot)

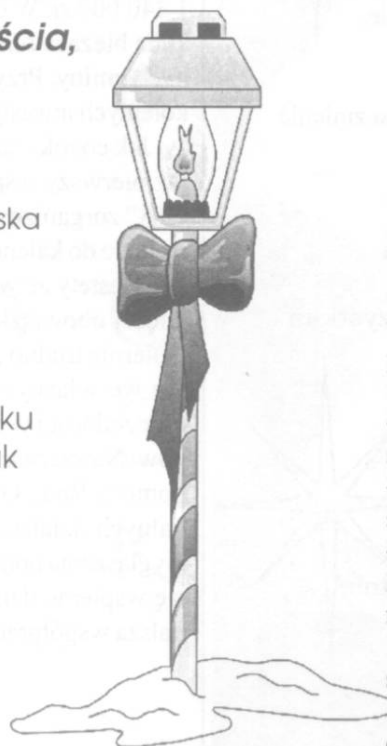


*„Wszystkim nam brakuje szczęścia,
Masz to na co godzisz się.
Każda chwila jest łatwiejsza,
Kiedy widzisz jakiś sens...”*

śpiewa Kasia Kowalska

Te słowa oddają nasze ukryte
gdzieś głęboko myśli.
Dlatego też z okazji Świąt
Bożego Narodzenia i Nowego Roku
życzę Mieszkańcom Gminy Frysztak
odnalezienia sensu swego życia.
A wtedy będzie łatwiej...
w rodzinie, w pracy, w gminie...

Jan Ziarnik
Wójt Gminy Frysztak



XXIII POSIEDZENIE RADY GMINY FRYSZTAK

10 września 2004r. odbyła się kolejna sesja Rady Gminy Frysztak. Wzięło w niej udział 14 radnych, Wójt Gminy, Sekretarz i Skarbnik Gminy, sołtysi, kierownicy jednostek podległych gminie, dyrektorzy placówek oświatowych, Feliks Musiał – V-ce przew. Rady Powiatu, Mgr Robert Godek – Starosta Strzyżowski, mgr inż. Krzysztof Piętoś – Dyr. Pow. Zarządu Dróg, Józef Muszyński – Prezes Gm. Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, mgr inż. Zdzisław Krupka - doradca WODR Boguchwała. Sesję otworzyła i kierowała jej obradami Przewodnicząca Rady Gminy – mgr Krystyna Stawarz.

W pierwszym punkcie obrad radni zgłoszali interpelacje i zapytania. Wystąpili:
- Stanisław Kwiatek - z zapytaniem, jakie działania będą podejmowane w związku z

częstymi powodziami i podtopieniami w Lubli i Kobylu, oraz czy nie należy wystąpić na drogę sądową w sprawie urwiska przy posesji Pani Bielamowicz oraz dziury w jezdni koło kapliczki w Twierdzy na drogach powiatowych,

- Jan Gamcarski – zasugerował by podpisać z firmą, która buduje linię energetyczną przez Widacz i Lublę umowę w sprawie niszczenia przez jej sprzęt dróg, przyspieszyć budowę zadania na przystanku PKS na Widaczu i zlikwidować dziury na drodze powiatowej koło kapliczki na Twierdzy,

- Edward Giera – domagał się zlikwidowania 40-sto centymetrowych wybojów na drodze Fryszak – Gogołów,

- Józef Jamrogowicz – uważa, że należy dopilnować jakości asfaltowania drogi powiatowej w Cieszynie i zatoki autobusowej (ze względu na uwagi mieszkańców wsi), zwrócił uwagę, że fosa koło zakładu pana Mikuszewskiego jest zarośnięta a także załatwić sprawę mostu i drogi koło Pieknika,

- mgr Krystyna Stawarz – zapytała czy będzie asfaltowana droga w Pułankach koło posesji Stanisławy Żołyńskiej, oraz, że należy zlikwidować urwisko koło byłego kamieniołomu w Stępinie,

- Janusz Kowalski – zauważył, że nowy asfalt położony na drodze powiatowej Fryszak – Gogołów spękał i w związku z tym należy rozeznaczyć przyczyny i wyegzekwować gwarancję powykonawczą,

- Mirosław Budnik – domagał się zlikwidowania urwiska przy drodze powiatowej Fryszak – Gogołów.

Następnie Wójt Gminy – Mgr inż. Jan Ziarnik przedstawił informację z działalności międzysesyjnej oraz wykonania uchwał z poprzedniej sesji (z 28 lipca 2004r.) i wydane Zarządzenia. Uwag i pytań radni nie zgłosili. Podczas głosowania informację przyjęto głosami 14. radnych.

W kolejnym punkcie obrad Dyr. ZOEAS mgr inż. Halina Gamcarska przedstawiła analizę realizacji programu funkcjonowania oświaty w gminie na lata 2000-2006. Przeprowadzono dyskusję na temat inwestycji w szkole we Frysztku, wyjaśniono problemy związane z zalaniem jej podczas wymiany dachu. Komisja Rewizyjna po przeprowadzonej kontroli (7,8 września) wyróżniła pracę dyrektorów placówek oświatowych w Gliniku Górnym i Lubli, a także dyr.



ZOEAS. Stwierdziła, że administracja i obsługa w placówkach oświatowych jest za mała i niewystarczająca. Po głosowaniu radni przyjęli przedstawioną analizę i ocenę funkcjonowania oświaty w gminie.

Kierownik Referatu UG – mgr Genowefa Tęcza przedstawiła analizę gospodarki rolnej na terenie gminy. Analiza ta została przez Radę przyjęta.

W punkcie 5 Wójt Gminy przedstawił projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2004r. Skarbnik Gminy przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w realizacji wieloletnich programów inwestycyjnych. Obie uchwały zostały przyjęte.

Następnie Wójt Gminy przedstawił projekty 3 uchwał:

1. w sprawie aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów zalesień w gminie Fryszak,

2. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminie Fryszak,

3. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania w gminie Fryszak.

Wszystkie uchwały Rada przyjęła jednogłośnie.

W odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych Wójt poinformował, że:

- komisja szacowała szkody i straty w zakresie dróg i działek prywatnych po zalaniu pól i zagród oraz spisała protokół,

- w Lubli jest potrzeba konserwacji potoku i budowa wału ochronnego, rolnicy z Lubli i Kobyla mogą się zapisywać w UG zgłaszać po materiał siewny,

- w sprawie budowy linii energetycznej, to ustalimy z których dróg będą korzystać wykonawcy oraz ustalimy w umowie gratyfikację finansową za korzystanie z tych dróg,

- niebawem zostanie zakupiona wiata przystankowa na przystanek PKS w Widaczu oraz na stację PKP we Frysztku.

W wolnych wnioskach i informacjach głos zabrali:

1/ mgr Krystyna Stawarz - Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła informację dotyczącą oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych Rady Gminy, poinformowała o badaniach profilaktycznych kobiet w Czudcu w okresie od 15 września do 15 grudnia 2004r. oraz odczytała list fundacji „Zachowaj Trzeźwy Umysł”.

2/ Wójt Gminy przedstawił informację dotyczącą oświadczeń majątkowych kierowników jednostek organizacyjnych podległych gminie.

3/ Feliks Musiał - zawnioskował usunięcie zakrzaczeń przy drogach gminnych w Lubli.

4/ Edward Giera - wnioskował o zamontowanie lampy oświetleniowej na słupie koło Domu Strażaka w Gliniku Górnym.

5/ Alicja Salamon - wnioskowała o uregulowanie w Cieszynie sprawy drogi i mostu koło P. Piekników, poprawienie asfaltu koło Domu Wiejskiego i zgłosiła potrzebę wprawienia 2 okien u Pani Józefy Sobol.

6/ Roman Żurowski - wnioskował o oświetlenie łuku drogi koło Banasia w Pułankach.

7/ Roman Tuleja - pytał, która firma wygrała asfaltowanie dróg w gminie i do kiedy ma wykonać te zadania.

8/ Roman Nieroda - zgłosił, że przewoźnik, który wygrał przetarg na wywóz żwiru nie wywiązuje się z obowiązków terminowego wywiezienia żwiru dla Rad Sołeckich.

9/ August Wnęk - zgłosił potrzebę remontu gwarancyjnego chodnika w Twierdzy, naprawienia dziury na drodze do Elementów Budowlanych w Twierdzy, uporządkowania gruzu po rozbiórce budynku stacji PKP, koszenia traw przy drodze wojewódzkiej i regularnego czyszczenia trawy na chodniku.

10/ Jan Pieknik - wnioskował o zlikwidowanie usuwiska i utwardzanie poboczy przy asfaltowaniu dróg.

11/ Anna Gajewska - zapytała, dlaczego nie może zagrać kapela z Gogołowa na dożynkach gminnych?

12/ Mirosław Budnik - proponował ograniczyć szybkość na drodze asfaltowej przez Czerwoną Górkę.

13/ Roman Żurowski - proponował ograniczyć tonaż na drodze powiatowej Fryszak - Gogołów i na drodze gminnej Pułanki - Las.

14/ Wójt Gminy odpowiedział, że do 15 września, zgodnie z umową asfalt kładź będzie firma krośnieńska, która wygrała przetarg.

Przeprowadzona będzie rozmowa z przewoźnikiem w sprawie terminowego wywozu żwiru dla Rad Sołeckich. Obowiązuje 3 letni okres gwarancji na chodnik w Twierdzy, pracownicy interwencyjni oczyszczą chodnik w Twierdzy. Sprawdzimy, czy droga do Beto-

niarni jest gminna i wtedy podejmiemy działania. Pracownicy interwencyjni uporządkują gruz po rozbiórce stacji PKP. Do Zarządu Wojewódzkiego Dróg zgłoszony zostanie problem koszenia poboczy dróg wojewódzkich oraz zbadamy sprawę usuwiska w Stępinie. Utwardzenie poboczy dróg przy ich asfaltowaniu zależy od spisanej umowy z wykonawcą. Złożony zostanie wniosek o ograniczenie szybkości na drogach powiatowych a na gminnych postawione będą odpowiednie znaki. Występ kapeli z Gogołowa na gminnych dożynkach powinien być wcześniej uzgodniony z Dyr. GOK.

„Przygoda z misiem.”

Środa 24 XI 2004r. nie była dniem codziennych zajęć dla dzieci z Przedszkola i III klasy Szkoły Podstawowej w Gogołowie. Stało się to dzięki miłemu zaproszeniu Pani Kierownik i pracowników Publicznej Biblioteki we Frysztaku na wspólne świętowanie z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia, który przypada w dniu 25 listopada. Zaproszenie to stało się równocześnie wyzwaniem dla dzieci, które rozpoczęły przygotowania do „obchodów” tego święta. Była to nauka piosenek o pluszowych misiach, prace plastyczne wykonane różnymi technikami, nie zabrakło misiów – maskotek, które dzieci miały zabrać z sobą na wyjazd do biblioteki. Poranek w dniu wyjazdu przywitał wszystkich typowo zimową pogodą. Mimo to dzieci z najdalej położonych domów były wcześnie w przedszkolu i szkole, a w rączkach ścisnęły swoje ulubione pluszowe misie w oczekiwaniu czy niesprzyjająca pogoda nie zepsuje wyjazdu do „Misiolandii”. Mimo trudnych warunków na drodze, nie można było zawieść marzeń i oczekiwań małych przyjaciół pluszowych misiów. Wizyta w bibliotece rozpoczęła się od krótkiego zapoznania i zwiedzania wszystkich działów biblioteki. Następnym etapem była wizyta w „Misiolandii”. Wszystko było tam o misiach: niezliczona ilość pluszowych maskotek, wystawa książeczek o misiach, słuchanie bajek i zagadek o znanych i nieznanymi misiach i oczywiście ulubione przez dzieci zabawy ruchowe przy muzyce. Dzieci chętnie wyśpiewały swój „misiowy” repertuar i bez tremy recytowały wiersze. Czas pobytu w bibliotece bardzo miło i szybko minął, a dzieci obdarowane pamiątkami zabawy w „Misiolandii” wróciły do Gogołowa. Powróciły zachęczone do słuchania i czytania bajek i powrotu do zabaw pluszowym misiem, bo: „Misia można poprzytulać i potłamsić jego uszy, kiedy płaczesz, jesteś smutny miś twój oczy tve osuszy”.

W imieniu wszystkich uczestników jeszcze raz dziękujemy pracownikom Biblioteki Publicznej we Frysztaku za zaproszenie i wspianą zabawę.

Renata Tybur
Hanna Szuba
Danuta Mosoń

Małgorzata Niekowal.



KSIĄŻKI NA JESIENNE WIECZORY

proponuje Gminna Biblioteka Publiczna we Frysztaku:

Kapuściński Ryszard - „Podróże z Herodotem”

„Bywały okresy, kiedy wyprawy w przeszłość pociągały mnie bardziej niż moje aktualne podróże korespondenta i reportera. Działo się to w chwilach zmęczenia terażniejszością. Wszystko w niej się powtarzało: polityka - przewrotne, nieczyste gry i kłamstwa, życie szarego człowieka - bieda i bezna dziej, podział świata na Wschód i Zachód - ciągle ten sam. A podobnie jak kiedyś pragnąłem przekroczyć granicę w przestrzeni, teraz tak fascynowało mnie przekraczanie granicy w czasie.”

Ligocka Roma - „Tylko ja sama”

Książka o niezwykłym spotkaniu autorki z nieżyjącym ojcem, o trudnej walce o jego dobre imię, o niełatwej miłości do ukochanego mężczyzny, o podróżach i wielkim świecie, o tym, czym jest szczęście i zgoda na samą siebie. Historia bohaterów dowodzi, że kochać można pomimo cierpienia, że z bolesną przeszłością można się pogodzić i że na miłość zawsze jest się wystarczająco młodym.

Izabela Sowa - „Zielone jabłuszko”

Połowa lat osiemdziesiątych. Bajklandia – miasto rowerów, tak jak cała Polska pogrążone w kryzysie i szarej beznadziei. Ania Kropelka mieszka w małym domku. Razem z prababcia, babcią, dziadkiem i kotem Dziurawcem czeka na mamę, której udało się wybyć z Polski. O takiej ucieczce za ocean marzy większość mieszkańców Bajklandii. Reszta biernie czeka na cud. Ania nie chce wyjeżdżać. Dla niej Bajklandia to miejsce wyjątkowe. Być może dlatego, że nie zna innych. A możliwe, że bardzo się boi tego, o czym śpiewają Chłopcy z Placu Broni: „Tak niewiele miałem, tak niewiele mam, mogę stracić wszystko, mogę zostać sam”. Woli więc zostać i cierpliwie czekać. Na co? Na miłość, na przyjaźń i może trochę na cud? A gdy to wszystko się pojawi, okaże się, że to nie koniec kłopotów. I że życie wcale nie staje się prostsze.

Wojciech Kuczok - „Gnój” - Nagroda Nike 2004

Patriarchalna polska rodzina z jej pejczem, samoodtworzenie, przenoszenie wzorów na następne pokolenia, zarażanie emocjonalne i wszelkie tego konsekwencje, od tych jednostkowych, psychologicznych, aż po społeczne - to wielki temat....

Keyserlingk von Linde - „Opowieści o przyjaźni”

Historie Linde von Keyserlingk opowiadają wzruszająco o przyjaźniach między przedszkolakami, dziećmi w wieku szkolnym, młodzieżą, o przyjaźniach ze zwierzętami i wśród zwierząt oraz o przyjaźniach między dorosłymi, jak również dorosłymi i dziećmi. Jest to wspianą książka na ważny i ciekawy temat, do samodzielnego czytania przez dziecko albo na głos dziecku....

Keyserlingk von Linde - „Opowieści dla duszy dziecięcej”

Autorka pisze dla dzieci takie opowieści, które pomogą im radzić sobie ze swoim strachem, wyrażą ich radość i pozwolą rozpoznać uczucia, które na co dzień być może byłyby niemożliwe do uzewnętrznienia. Jednocześnie rodzice i wychowawcy znajdą tutaj ważne wskazówki dotyczące czytania opowiadań oraz rozumienia wysyłanych przez dziecko sygnałów. Jest to przepiękna książka z opowiadaniem: dla wychowawców, nauczycieli szkoły podstawowej i rodziców - klucz do dziecięcej duszy.

J.Z.

List Naczelnego Kapelana ZHP ks. phm. Jana Ujmy

Warszawa, dnia 17 września 2004 roku

Betlejemskie Światło Pokoju – „Światłością Świata, Europy, Polski”

Druhowie i Druhny,

Tak brzmi hasło tegorocznej akcji Betlejemskiego Światła Pokoju 2004 – 2005. A my kolejny raz trzymając Betlejemskie Światło Pokoju w swoich dłoniach pamiętając o słowach:

„A oto znów przemówił do nich Jezus, tymi słowami: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia”. (J 8,12), jesteście wezwani, abyście czerpali siłę do naszych wspólnych działań z tych Słów, które On nam daje.

Zawsze Jego Słowa są mocne i mogą kształtować życie Świata, Europy i Polski. Tylko w Jego Słowie jest moc, która powoduje, że miłość będąc sercem skautingu, powinna wypełnić życie nas wszystkich.

Zanim weźmiesz do swych rąk Betlejemskie Światło Pokoju spójrz na swoje życie, życie drugiego człowieka i pamiętaj, że jesteśmy wezwani przez Niego, aby dalej kochać i szanować życie i z odwagą w naszym czasie zwalczać to, co przeciwne jest temu życiu i chcemy przemocy, terroryzmowi powiedzieć nie.

Tak jak światło Chrystusa rozjaśniało kiedyś umysły i serca ludzi, tak i dzisiaj to światło jest ważne w życiu Świata, Europy, Polski. Patrząc na Świat, Europę i Polskę postrzegamy wiele rzeczy, które są wyrazem przeciwnym miłości i chcemy powiedzieć, że tylko Miłość Odwieczna nadaje sens życiu Świata, Europy i Polski.

Dostrzegamy wiele ludzkich radości i uświadamiamy sobie, że Betlejemskie Światło Pokoju dopomaga nam w naszej codziennej wędrówce, że ono zawsze musi być światłem na oświecenie nas wszystkich. Świat, Europa i Polska otrzymały od Niego, który jest światłością Prawo i przekazując to światło napotkanemu chcemy przypomnieć o Prawie, które ma wieczną moc dla Świata, Europy i Polski.

Zanieście to Betlejemskie Światło Pokoju do wszystkich pamiętając, że wspaniałość Jego jest ponad wszystkim i niech powoduje, że sam Chrystus stanie się światłością dla tych, którzy kroczą w ciemności, niech On stanie się jeszcze większą radością dla tych, którzy są bliscy Jego Słowa i Jego Prawa.

Jako harcerze i harcerki w sposób szczególnie przekazać to światło młodzieży. W 2005 roku będzie XX Światowy Dzień Młodzieży w Koloni. Niech to światło pobrane z Betlejem jeszcze bardziej rozjaśnia serca i umysły młodych, aby nauczyli się obserwować znaki poprzez, które Bóg ich wzywa i kieruje ku Światłości; aby młodzi jeszcze mocniej mogli oddać cześć tajemnicy Boga i budować Świat, Europę, Polskę tylko w oparciu o Jego Prawo i Jego Miłość.

Wiemy, że bez tej Światłości Świat, Europa, Polska pogrążają się w ciemnościach, ale na naszych drogach, na drogach Świata, Europy i Polski jest Maryja!

Niech Maryja Matka Światłości powoduje, że ta Światłość stanie się nadzieją nas wszystkich, abyśmy mogli z zapalem budować Świat bardziej sprawiedliwy. Niech Ona czuwa nad nami w Europie, abyśmy jednocząc się naszą codziennością kształtowali w Jego miłości i Jego Prawie. Niech Ona powoduje, abyśmy dalej szli za tym Światłem w Polsce — Ojczyźnie naszej i dawali dobry przykład innym narodom.

Druhowie i Druhny, bądźmy świadkami Betlejemskiego Światła Pokoju, które jest dane Światu, Europie i Polsce.

Czuwaj!

Szczęść Boże!

ks. phm. Jan Ujma



Betlejemskie Światło Pokoju, jak co roku, tak i teraz dotarło do Gminy Frysztak za sprawą działających tu drużyn harcerskich i gromad zuchowych. Jest to bardzo piękna tradycja, którą zapoczątkowali skauci austriaccy. Światło Pokoju z Groty Narodzin Jezusa Chrystusa niech ogrzeje nasze serca na nadchodzące święta i Nowy 2005 Rok.

Jest już piękną skautową i harcerską tradycją przekazywanie każdego roku, tuż przed Bożym Narodzeniem, Betlejemskiego Światła Pokoju. Akcję zapoczątkowały w 1986 Austriackie Radio i Telewizja w Linzu jako akcję charytatywną na rzecz dzieci niepełnosprawnych i osób potrzebujących. Przez lata akcja rozwinęła się tak, że Światło zapalone w Grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem, za pośrednictwem skautów obejmuje prawie całą Europę. Co roku skauci odbierają je w Katedrze Wiedeńskiej i sztafetą przekazują do krajów sąsiednich. Przekazywane z rąk do rąk Światło pokoju wiele granic i dociera do wszystkich potrzebujących i czekających na Płomień miłości, pokoju i nadziei.

Harcerze ze Związku Harcerstwa Polskiego, jak co roku, odbierają Betlejemskie Światło Pokoju na przejściu granicznym Łysa Polana od skautów słowackich. W tym roku Światło trafia do Polski po raz czternasty. W ciągu kilku dni Płomień obejmuje całą Polskę i trafia do naszych wschodnich sąsiadów: Rosji, Litwy, Białorusi, Ukrainy.

Przekażemy Go wszystkim potrzebującym ciepła. Mamy nadzieję, że trafi na wigilijne stoły do polskich rodzin i będzie stanowił przesłanie światłości, która przebiję się przez mroki grudniowych nocy do naszych serc.

Opracował na podstawie materiałów

ZHP Komendant Hufca ZHP

hm Janusz Zarszyński

NASZ RODAK-JAN JURASZ Z PUŁANEK-KAWALEREM ORDERU UŚMIECHU 2004.

„W imieniu dzieci świata Międzynarodowa Kapituła przyznaje Ci Order Kawalera Uśmiechu.”

Wypowiadając te słowa 3 grudnia 2004r. w Ostrowcu Świętokrzyskim kanclerz Kapituły Orderu Uśmiechu Cezary Leżyński udekorował mojego Wujka Orderem Uśmiechu. Ponieważ spotkał mnie zaszczyt uczestniczenia w tej niecodziennej gali, a na dodatek Jan Jurasz na Ziemi Frysztackiej spędził lata młodości, postanowiłam podzielić się wrażeniami i refleksjami z tej uroczystości.

Nie jest łatwo zostać Kawalerem Orderu Uśmiechu. Jest to unikalne odznaczenie nadawane dorosłym przez dzieci i w ich imieniu za okazywane ich serce, przyjaźń, cierpliwość, bez względu na kolor skóry, miejsce zamieszkania, narodowość czy religię. Idea powstała w Polsce, ale propozycje wręczania składają także dzieci z innych krajów. Decy-



Uroczyste pasowanie

zją Sekretarza Generalnego ONZ w 1979r. Order Uśmiechu zyskał status międzynarodowy. Do tej pory do grona Kawalerów Orderu Uśmiechu przyjęto 791 osób z całego świata. Wśród nich są takie postacie jak: Jan Paweł II, Matka Teresa z Kalkuty, Steven Spielberg, Królowa Szwecji Sylwia, Astrid Lindgren, Jeanne Rowling, Jolanta i Aleksander

Kwaśniewcy, Janina Ochojska, Anna Dymna, prof. Zbigniew Religa i inni ludzie Wielkiego Serca.

W tym roku członkowie Kapituły rozpatrywali najwięcej wniosków w historii. Po wielogodzinnych naradach wyłoniono dwudziestu tegorocznych laureatów. W gronie siedmiu Polaków znalazł się Jan Jurasz.

Ale niełatwa była i Jego droga do tak wysokiego odznaczenia. Wie to najlepiej On sam i Jego rodzina; pewno wiedziały też dzieci składające wnioski.

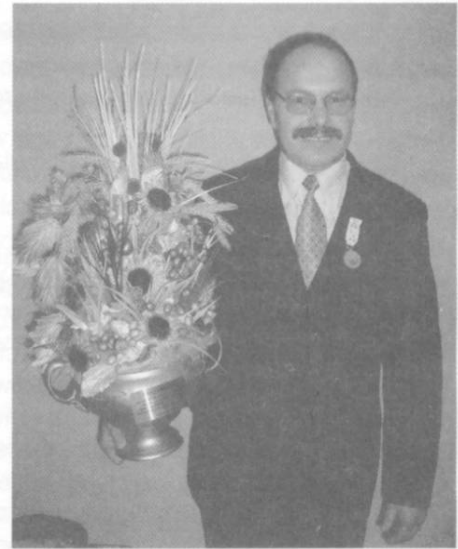
Kiedyś był uczniem Szkoły Podstawowej we Frysztaku, a następnie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jedliczu. W 1973 roku rozpoczął pracę w Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych we Frysztaku. Po odbyciu stażu wyjechał do pracy w hucie „Katowice”. W latach 1975-1978 pływał po Morzu Bałtyckim jako Starszy

Mat Jednostki Wojskowej Marynarki Wojennej „Okręty Pogranicza” Gdańsk Westerplatte. Po odbyciu służby wojskowej zakotwiczył w Ostrowcu Świętokrzyskim, ożenił się i rozpoczął pracę w hucie „Ostrowiec”.

Od 1984r roku głównym problemem jego życia stał się zły stan zdrowia starszego syna. Od tej pory wszystkie starania oraz tryb

życia codziennego podporządkowano chorobie syna oraz zorganizowaniu jego leczenia. Wiele lat upłynęło na ciągłych wizytach w szpitalach, klinikach i centrach medycznych. A codzienność była okrutna...

Tak wspomina Wujek początki swej społecznej działalności: „*Wszystko zaczęło się od tego, jak przez długi*



Uśmiechnięty Kawaler Orderu Uśmiechu

czas nie mogłem znaleźć miejsca dla syna w przedszkolu. Bardzo mnie to poruszyło. Zebrałem więc grupę rodziców i utworzyliśmy w przedszkolu oddział dla naszych niepełnosprawnych dzieci.

Kontakty z osobami niepełnosprawnymi były głównym bodźcem do założenia Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski, które w 1991 roku przekształciło się w Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych. Prezesem został Jan Jurasz, który tę społeczną funkcję pełni do dnia dzisiejszego. Nie zważając na pogarszający się stan i swojego zdrowia (choroba Birgera) od początku istnienia Stowarzyszenia poświęca wiele czasu, pracy i serca w jego działalność. Zorganizował 15 turnusów rehabilitacyjnych dla 100 osób każdy, między innymi dzięki Niemu powstał Zakład Rehabilitacyjno-Opiekuńczy, w którym dzieci niepełnosprawne mają swoje miejsce i dzięki któremu mogą zaistnieć w środowisku lokalnym. O innych formach działalności prowadzonego przez Wujka Stowarzyszenia mówią zapisy w grubych już „Kronikach”....

Uroczystość wręczenia Orderu Kawalera Uśmiechu miała miejsce podczas obchodów Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych i to właśnie dzieci wprowadziły Jana Jurasa na scenę kina „Etiuda”. Tam kanclerz Kapituły przyjął od nowego Kawalera Uśmiechu przyrzeczenie „*obietuję być pogodnym i*

dzieciom radość przynosić” i przypiął najpiękniejsze, słoneczne odznaczenie. Potem było pasowanie czerwona różą i tradycyjny sprawdzian dla każdego z Kawalerów- wypicie soku z cytryny.

Przepiękna uroczystość – związana z Orderem Uśmiechu – wycisnęła z moich oczu wiele łez: tych wynikających z dumy i wzruszenia, ale i tych, które płyną na widok pokrzywdzonych przez los niepełnosprawnych dzieci. I tylko cięższa integracja – taka na dużą skalę, widoczna w uśmiechu i radości „tych innych a jednak takich samych”, w ich przepięknych tańcach, śpiewach, recytacjach, wykonanych pracach. Integracja, nie ukrywam, zapoczątkowana w Ostrowcu przez mojego Wujka i wypracowana z trudem przez wiele lat.

Do dziś pamiętam z tej niezapomnianej uroczystości słowa niepełnosprawnego, wspaniałego recytatora:

„*My sprawni inaczej jesteśmy dziećmi tego świata*” i prośbę dziewczynki: „*Pozwólcie niepełnosprawnym i ich rodzinom włączyć się w Wasze życie*”.

Przywiozłam te słowa do Frysztaka. Dla wszystkich! Pod rozwagę!

A znając los i działalność mojego Wujka, doceniając Jego zasługi i wielkie SERCE, mogę tylko brać z Niego przykład i „Broń Boże” nie narzekać na los.

M. Filip

PS. Kiedy wyjeżdżaliśmy z Ostrowca, Wujek też wychodził z domu, „bo przecież trzeba przywieźć z hurtowni produkty, porobić paczki, gdyż w poniedziałek kolejna impreza dla dzieci ze Stowarzyszenia - Mikołajki”.



Wojewódzkie spotkanie z poezją

25 listopada w Leżajsku odbył się XXI już Wojewódzki Konkurs Recytatorski Szkół Specjalnych. W tym roku przebiegał on pod hasłem „Popatrz na świat przez różowe okulary”.

Organizatorzy konkursu zaprosili do recytatorskich zmagani dzieci i młodzież z podkarpackich placówek szkolnictwa specjalnego.

Jak co roku na scenie leżajskiego Domu Kultury nie zabrakło wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego we Frysztaku.

Po recytacjach, przeplatanych zabawą, piasmami, wszyscy uczestnicy konkursu z niecierpliwością czekali na werdykt jury. I wreszcie, gdy nadeszła oczekiwana chwila, młodzi recytatorzy, z bijącym sercem weszli do sali widowiskowej.

W trakcie ogłaszania wyników obserwowałam naszych wychowanków i widziałam najpierw błysk w ich oczach, a później uśmiech na ich twarzach, bo wiem... poczuli słodki smak sukcesu. Po ostrej rywalizacji zajęli czołowe miejsca niemal w każdej kategorii.

Jury przyznało nagrody następującym dzieciom i młodzieży z naszego Ośrodka:

I kategoria wiekowa (klasy I-III)

I miejsce – Jolanta Żybura

II miejsce – Beata Zielińska

II kategoria wiekowa (klasy IV-VI)

I miejsce Hubert Sitnik i Sebastian Zieliński

III kategoria wiekowa (gimnazjum)

III miejsce – Agnieszka Madeja

Wyróżnienie – Justyna Żarek

IV kategoria wiekowa (szkoła zawodowa)

I miejsce Anna Bożek (Ania recytowała wiersz napisany specjalnie dla niej przez Panią T. Guzy)

II miejsce Agnieszka Darlak

Nagrodę specjalną – po raz kolejny - otrzymał Hubert Sitnik

Przygotowaniem dzieci do recytacji zajęli się nauczyciele języka polskiego i nauczania zintegrowanego – Wicedyrektor M. Pająk, B. Tarnawska – Jurasz, R. Góra, W. Petka.

Recytacja i osiągnięte sukcesy to dla dzieci ogromna dawka pozytywnych emocji. Natomiast dla opiekunów ogromna radość, że na scenie występują nie tylko zdolne dzieci, ale też te zahamowane, te nadpobudliwe i te „z drugiej ławki” (dla niektórych). Mamy bowiem na uwadze walory wychowawcze, które są nie do przecenienia.

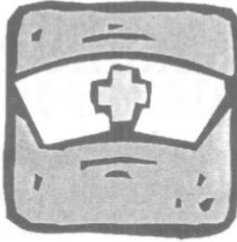
Podsumowując konkurs przewodnicząca jury zacytowała wymowne słowa Janusza Korczaka „Gdy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. Myślę, że wszyscy dorośli zgadzają się z tym, że taka zależność występuje. Pomimo szarości dnia codziennego, dbajmy więc o ten uśmiech.

Podczas „wojewódzkiego spotkania z poezją” nie zabrakło uśmiechu na twarzach dzieci.

Wioletta Petka



Pielęgniarka środowisko-rodzinna to pielęgniarka pracująca w podstawowej opiece zdrowotnej, wypełniająca funkcje pielęgniarki wobec rodziny i jej członków, społeczności lokalnej, w środowisku ich zamieszkania, w sytuacji zdrowia, choroby, niepełnosprawności. Zgodnie ze specyfiką miejsca świadczenia usług, pielęgniarka środowiskowo-rodzinna podejmuje działania w zakresie:



- promocji zdrowia,
- profilaktyki chorób,
- świadczeń pielęgnacyjnych,
- świadczeń leczniczych,
- świadczeń diagnostycznych,
- świadczeń rehabilitacyjnych.

Dokładny zakres obowiązków pielęgniarki środowiskowo-rodzinnej jest do wglądu w gabinecie środowiskowym w Ośrodku Zdrowia we Frysztaku (przy ul. Piętniewicza) w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 12.00-14.00.

Pielęgniarki środowiskowo-rodzinne pracują w dniach od poniedziałku do piątku od 8.00 do 12.00 i od 16.00 do 18.00 w terenie oraz od 12.00 do 14.00 w gabinecie zabiegowym.

W pozostałym czasie (w soboty, niedziele i dni ustawowo wolne od pracy) pielęgniarki pracują w zakresie zapewniającym kontynuację niezbędnych zabiegów wynikających z procesu leczenia i pielęgnacji nad przewlekle i obłożnie chorymi, jeżeli jest to uzasadnione ich stanem zdrowia.

PŚR we Frysztaku

OGŁOSZENIE

Serdecznie zapraszam do wzięcia udziału w kiermaszu ozdób i upominków bożonarodzeniowych wykonanych przez wychowanków Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Frysztaku, który odbędzie się w Bibliotece Publicznej we Frysztaku w dniach 15-23 grudnia 2004r.

Organizator kiermaszu
Renata Koś



Pierwsze rondo w gminie.

Mamy rondo. W Twierdzy, na rozjeździe w stronę Lubli. Prawdziwe, z klombem, latarnią, na trzy strony świata. Naprawdę ładne. Ruch na rondzie jest z założenia bezkolizyjny. Więc wypadki, które często zdarzały się w tym miejscu powinny ustać. Uda się to pod warunkiem, że będziemy jeździć po nim prawidłowo. To znaczy np. jadąc z Frysztaka

do Krosna OBJEŻDŻAMY DOKOŁA WYSEPKĘ (okazuje się, że nie dla wszystkich jest to oczywiste). Jazda na skrót może się tragicznie skończyć. Należy używać kierunkowskazów podczas opuszczania ronda. Pojazdy znajdujące się na rondzie mają pierwszeństwo. Choć ostrożności nigdy nie dość.

empe

WÓJT GMINY FRYSZTAK

OGŁASZA

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Nr Działki	Nr Księgi Wieczystej	pow. w ha	Opis nieruchomości	Brak planu	Termin zagosp. nieruchomości	CENA wywoławcza w zł
wieś: STĘPINA						
1100	11 757	0,08	położona w Stępinie w odległości około 50 m po prawej stronie przy drodze powiatowej do Huty Gogolowskiej na wysokości tunelu, zabudowana zbiornikami i urządzeniami wodnymi. Obecnie użytkowana przez Sp. z o.o. „POLONEA”. Działka nie jest obciążona hipotecznie.	wg studium ma zachować dotychczasowy rolniczy sposób użytkowania	1 rok	13 500,00

Termin składania wniosków dla osób przysługującym prawo pierwokupu ustala się do dnia 28 stycznia 2005r.

WYKAZ NINIEJSZY ZOSTAJE OGŁOSZONY W DNIACH od 16 grudnia 2004 do dnia 10 stycznia 2005r

WÓJT GMINY
FRYSZTAK

Wywiad z Jezuitą - Ojcem Januszem Salamone SJ pochodzącym ze Stepiny

...ciąg dalszy z poprzedniego numeru:

Ale jako że z KUL-u wyjechałem ze sporą liczbą zaliczonych egzaminów z filozofii, więc od samego początku pobytu w Krakowie moje studia były mocno zindywidualizowane. Pod kierunkiem mojego Promotora, śp. ks. Józefa Tischnera, zrobiłem w ciągu 3 lat magisterium z filozofii. Następnie, dla złapania oddechu, pracowałem przez rok jako dziennikarz w redakcji jezuickiego „Przeglądu Powszechnego” w Warszawie, pod bokiem redaktora naczelnego o. Wacława Oszajcy, wybitnego poety, na którego wiersze można się natknąć nawet w podręcznikach do szkoły średniej. I znowu wróciłem do Krakowa na kolejne 3 lata studiów filozoficznych, tym razem na Uniwersytecie Jagiellońskim, które uwieńczyłem doktoratem. Miałem wielkie szczęście pisać doktorat pod kierunkiem bodaj najwybitniejszego polskiego filozofa, prof. Władysława Stróżewskiego, który od kilkunastu lat pełni godność prezydenta Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Po doktoracie przełożeni wysłali mnie na studia teologiczne na Uniwersytet Londyński. Po ukończeniu tamże trzyletnich studiów podstawowych przenieśliem się na specjalizację na Uniwersytet Oksfordzki, którą właśnie kończę. Zgodnie z moim przygotowaniem moi przełożeni zakonnicy skierowali mnie do pracy na naszej uczelni w Krakowie, gdzie będę profesorem filozofii.

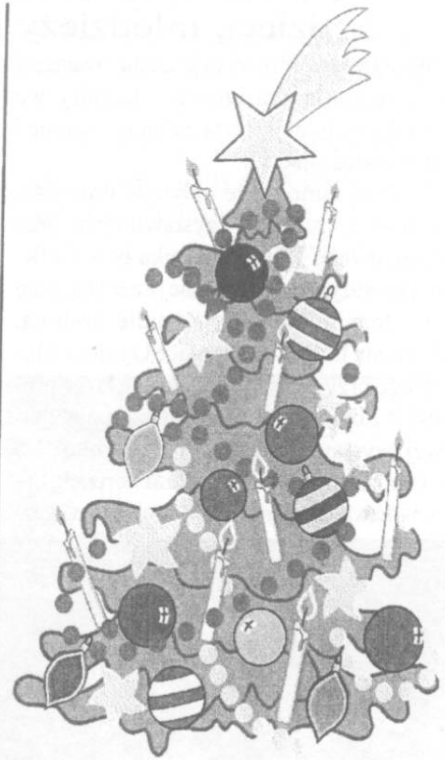
Studiował Ojciec na kilku uczelniach w Polsce i w Anglii. Czy mógłby Ojciec porównać te dwa doświadczenia i powiedzieć, czego możemy się w tej dziedzinie od Anglików nauczyć?

System studiów w Anglii jest istotnie różny od polskiego. Przy tym system studiów w Uniwersytecie Oksfordzkim, który jest przez wielu uważany za najlepszy uniwersytet na świecie, jest zupełnie wyjątkowy i różni się znacząco także od Uniwersytetu Londyńskiego, który jest mi znany. W Oksfordzie wykłady odgrywają rolę trzeciorzędną i są zupełnie nieobowiązkowe. Za to student musi napisać każdego tygodnia przynajmniej 10 stron na zadany temat (zazwyczaj jest to

jeden dłuższy albo dwa krótsze eseje). Każdy student ma indywidualnego opiekuna (tutora), który podaje studentowi temat oraz listę lektur, którą należy wziąć pod uwagę podczas pisania eseju. Następnie ów tutor czyta gotowy esej i spotyka się indywidualnie (!) na godzinnym tutorialu, który jest po prostu dyskusją w cztery oczy na temat tego, co student przeczytał i napisał. Przy czym naczelną zasadą aktywności studenta jest jego kreatywność. Od studenta wymaga się, żeby „przetrawił” przeczytane treści i zajął własne stanowisko, żeby odkrył, co sam myśli na dany temat, co sam ma do powiedzenia i potrafił argumentować na rzecz własnego stanowiska. Ta logika edukacji jest zresztą obecna w angielskim systemie szkolnictwa już od szkoły podstawowej. Nie dąży się do tego, żeby wbić uczniowi do głowy jak najwięcej informacji, ale żeby nauczyć go samodzielnie analizować problemy, argumentować, wypowiadać to, co myśli, być krytycznym wobec tego, co czyta i słyszy. Pod tym kątem przebiegają także egzaminy - zawsze pisemne, zazwyczaj 3 godzinne. Student ma się wypowiedzieć na kilka zadanych tematów, zając własne stanowisko, a przy tym ma to uczynić w formie dobrze napisanego wypracowania. Student, który wyuczyłby się na pamięć tego, co jest na dany temat napisane w jednym podręczniku i odtworzył to idealnie na pisemnym egzaminie, dostałby najwyżej trójkę. Anglicy żartując sobie z systemu egzaminów, który jest przyjęty nie tylko w naszym kraju, ale i w wielu innych krajach europejskich, mawiają, że nasze egzaminy służą ocenie pamięci studenta, podczas gdy ich egzaminy oceniają jego inteligencję. Obawiam się, że mają nieco racji. Oczywiście, wszyscy mamy nadzieje, że w zjednoczonej Europie będziemy się starali wzajemnie od siebie uczyć i naśladować najlepsze wzorce szkolnictwa innych krajów, unikając ich błędów, bo w końcu każdy je popełnia.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu owoców posługi kapłańskiej Ojca i wielu sukcesów w pracy akademickiej.

/.../



Boże Narodzenie

Święta się zbliżają
Dzieci pięknie choinkę ubierają.
W Wigilię się zjeżdżają
i ze swoimi rodzicami serdecznie witają.

Gdy gwiazdka na niebie zaświeci
przy stole wigilijnym klękamy
I piękną modlitwę odmawiamy.
Przy wigilijnym stole opłatkami się dzielimy
zdrowia – wszystkiego
najlepszego – sobie życzymy.

Po wigilijnym obiedzie troszkę
sobie pogadamy, a później piękne
kolędy śpiewamy.

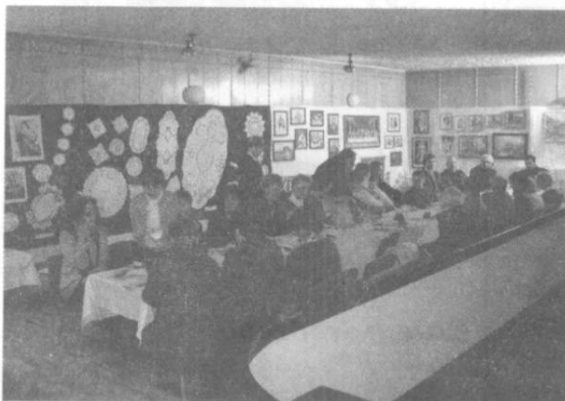
.....
Święta, święta i będzie po świętach.
Nie dla każdego wesołe były.
Nie jednemu się łezka połała,
a w sercu żal i gorycz pozostała.
My o nich nie zapominajmy
i często się odwiedzajmy i
mile rozmawiajmy.

Emilia Gurgacz

TWÓRCZE FASCYNACJE dzieci, młodzieży i dorosłych

Wystawa twórczości mieszkańców naszej gminy w Gminnym Ośrodku Kultury we Frysztaku wzbudziła duże zainteresowanie i podziw zwiedzających.

W miłej atmosferze upłynęło uroczyste spotkanie 25 autorów wystawionych prac zorganizowane 18 października br. w GOK. Dźwięki muzyki wyczarowane przez Dagmarę Zając, Joannę Makuch, Klaudię Srebrną, Małgorzatę Liszcz – uczennice Ogniska Muzycznego przy GOK we Frysztaku, które prowadzi P. Zbigniew Środoń; nadały tej wyjątkowej wystawie dodatkowego uroku. Na nowo można było odkrywać czar koronek, haftów, tkactwa, plecionkarstwa, malarstwa, rzeź-



Spotkanie twórców ludowych „przy ciastku”

Dziękujemy dzieciom i młodzieży gminy Frysztak za udział w IV Gminnym Konkursie Dekoracji Roślinnej „Fantazje w kompozycji kwiatowej”. Na wystawie w GOK Frysztak wyeksponowano 139 prac.

Po raz czwarty dzieci i młodzież naszej gminy zaskakują nas ogromnym potencjałem wyobraźni oraz umiejętnością wykorzystywania i łączenia rozmaitych materiałów roślinnych znalezionych w lesie lub w ogrodzie. Okazuje się, że autorzy prac są miłośnikami kwiatowych dekoracji, proponują śmiało i efektownie rozwiązania kompozycyjne. Kasztany, dynie, gałązki, żołądź, kora z drzew, szyszki, liście, kwiaty, grzyby... „skarby jesieni” wykorzystano w różnorodnych aranżacjach kwiatowych, stonowanych kolorystycznie jak i barwnych obrazkach, miniogródkach i bukietach o fantastycznych kształtach.

W dniu 4 listopada 2004r. Komisja Oceny Prac powołana przez organizatora w składzie: Roman Górka – artysta rzeźbiarz, Paweł Armata – pedagog plastyk, Joanna Czekajowska – dyrektor GOK Frysztak; wybrała najlepsze prace biorąc pod uwagę pomysłowość

stronę przygotowała: Dorota Wojtanowska,
zdjęcia: empe

biarstwa, bibułkarstwa, modelarstwa i twórczości literackiej znakomitych twórców naszego regionu. Są to - z Glinika Dolnego – Władysława Pawlik, Irena Stadnicka, Jerzy Górka; z Kobyła – Anna Liszcz, Barbara Nieroda; z Cieszyny – Krystyna Majewska, Dorota Salamon, Anastazja Godek; ze Stępniny – Krystyna Stawarz, Adela Papuga, Sławomir Sokółowski; z Lubli – Maria Zajdel, Anna Szamiera Armata, z Twierdzy – Danuta Stefanik, Teresa Stefanik, Janina Stefanik, Irena Drozdalska, Jadwiga Jabłońska, Lidia Czaja; z Frysztaka – Jolanta Jedziniak, Magdalena Jedziniak, Barbara Lubojemska, Marcin Mularski.

Spotkanie było okazją do wymiany doświadczeń artystycznych. Okazało się, że żmudna twórczość przynosi więcej radości niż materialnej satysfakcji, ale jest potrzebna jak codzienny chleb.

Miłą pamiątką dla autorów prac



P. Adela Papuga „wyczarowuje” słomiane warkocze

są katalogi wystawy twórczości mieszkańców gminy Frysztak wydane przez GOK, a ufundowane przez Pana Tadeusza Górę – właściciela firmy „Stolarex” z Frysztaka, któremu składamy serdeczne podziękowania.

To wspaniale, że sztuka i kultura ludowa są obecne w życiu mieszkańców naszej gminy i że możemy ją poznawać, podziwiać a nawet zainspirowani tą twórczością możemy tworzyć własne dzieła.

Taką okazją stały się warsztaty sztuki ludowej, które zorganizowaliśmy w GOK we Frysztaku. Były one poświęcone plecionkarstwu ze słomy, w którego tajniki wprowadziła zainteresowanych Pani Adela Papuga ze Stępniny.

autora oraz oryginalność kompozycji.

Laureaci konkursu: ze Stępniny: Justyna Żołyńska, Martyna Żołyńska, Eryk Surowiec, Agata Góra, Michał Święch, Dominik Ciosek; **z Pułanek:** Aleksandra Bernal, Agnieszka Malina, Eliza Palys, Edyta Żurowska, Alicja Kubik, Wiktoria Tuleja, Sabina Jamrogowicz; **z Frysztaka:** Sebastian Godek, Anna Pawlik, Adrianna Kalisz, Patrycja Wojtanowska, Monika Musiał; **z Cieszyny:** Anđzelika Błoniarz, Małgorzata Szteliga, Edyta Ziobro; **z Huty Gogolowskiej:** Marysia Dziok, Patrycja Rec, Konrad Dybaś; **z Gogolowa:** Katarzyna Gruszczyńska; **Glinik Średni:** Monika Garncarska; **z Lubli:** Martyna Rzemieńska, Jolanta Mastyj; **z SOSW Frysztak:** Tomasz Kluska, Emilia Kubas, Katarzyna Moskwa, Mateusz Kowalczyk, Katarzyna Majka, Aneta Krok; **z Gimnazjum we Frysztaku:** Monika Samolewicz, Monika Ząbik, Anna Kaleta, Anna Tyburiska, Szymon Machowski, Magdalena Kućma.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 30 listopada br. i miało charakter warsztatu. 40. laureatów konkursu nauczyło się wykonywać tradycyjne ozdoby choinkowe. A sposoby ich wykonywania zaprezentowały P. Krystyna Majewska z Cieszyny i P. Kazimiera Armata z Pułanek – twórczynie ludowe z naszej gminy.

Tradycyjne ozdoby wykonane przez dzieci gminy Frysztak będą najpiękniejszą dekoracją choinki we frysztańskim GOK-u.



GMINA FRYSZTAK II MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM W ROKU 2004

Wójt Gminy Frysztak Pan Jan Ziarnik otrzymał zaproszenie od Marszałka Województwa Podkarpackiego na uroczystość Podsumowania Ogólnopolskiego "Systemu Sportu Młodzieżowego" w Województwie Podkarpackim za rok 2003/2004 na dzień 26 listopada 2004 r. Ponieważ w tym samym dniu odbywała się sesja Rady Gminy Frysztak, Wójt zlecił uczestnictwo w uroczystości dyrektorowi Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji we Frysztaku Wojciechowi Arciszewskiemu. Podsumowanie zostało zorganizowane w Hali Sportowo – Widowiskowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łąncucie (nowo oddany obiekt sportowy). Głównym programem uroczystości było wręczenie nagród i listów gratulacyjnych Marszałka Województwa Podkarpackiego działaczom, trenerom i zawodnikom, którzy wykazali się szczególnymi osiągnięciami w roku 2003/2004. Jednym z punktów było też podsumowanie „X Jubileuszowego Sportowego Turnieju Miast i Gmin - 2004” imprezy organizowanej pod patronatem Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Właśnie w tym turnieju nasza Gmina zajęła II miejsce w województwie podkarpackim w kategorii miast i gmin liczących od 10 000 do 20 000 mieszkańców. Otrzymaliśmy Puchar Marszałka Województwa Podkarpackiego oraz nagrodę w sprzęcie sportowym - stół do tenisa stołowego . I miejsce w

tej kategorii zajął Urząd Gminy i Miasta Sokołów Małopolski, a Urząd Gminy Zarszyn III miejsce.

Nagrody i wyróżnienia wszystkim laureatom wręczał V-ce Marszałek Województwa Podkarpackiego, przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Podkarpacki Kurator Wychowania i Oświaty i Dyrektor Departamentu Promocji Regionalnej i Sportu w Urzędzie Marszałkowskim. W uroczystości uczestniczyła również Pani Sekretarz Zarządu Głównego Ludowych Zespołów Sportowych.

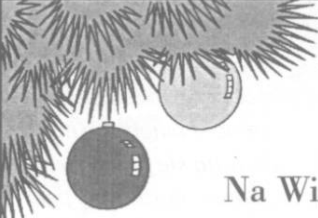
Całość uroczystości uświetniały występy zespołu akrobatyczno – tanecznego „Flimero”, pokazy karate tradycyjnego i judo, zespół chcheeleaderek oraz pokaz breakdance.

Pozwolę sobie przypomnieć, że nasza Gmina w/w turnieju z powodzeniem startuje już od kilku lat i tak: w 2003 roku dostaliśmy nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego za wyróżniającą się w skali województwa organizację tego konkursu, w roku 2002 zajęliśmy II miejsce w województwie, w roku 2001 zajęliśmy X miejsce w Polsce i III m-ce w województwie, w 2000 r. II m-ce w Polsce i III w województwie, w 1999 r. IV miejsce w Polsce i I w województwie, w 1998 r. X m-ce w Polsce i II w województwie, w 1997 r. VI m-ce

w Polsce i I w województwie i w roku 1996 wyróżnienie na szczeblu centralnym i I m-ce w województwie.

Mam nadzieję, że w roku przyszłym znów znajdziemy się w czołówce województwa, a może i kraju.

Wojciech Arciszewski



Na Wigilię.

Wspomnienia mają kolor choinkowych baniek.
Na Pasterkę śpiesznie pędzą dziadka sanie.
Łańcuch ze słomek bibuła splata.
A dzieci rosną, bo mijają lata.

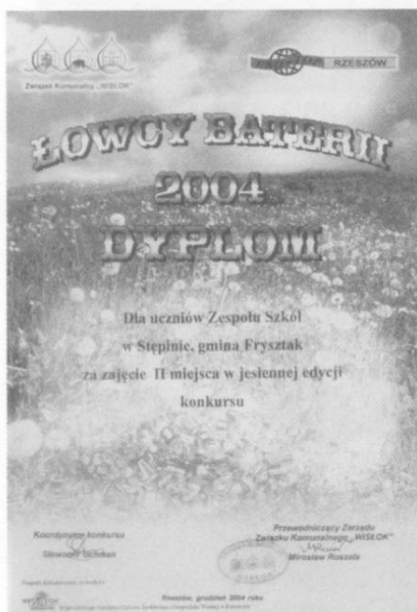
Zawsze te same miejsca przy stole.
I iza, choć inna, oko matki kole.
Ciasno, gorąco, a czas wolno płynie.
Tak jest w każdym domu
W Polsce – mej krainie.

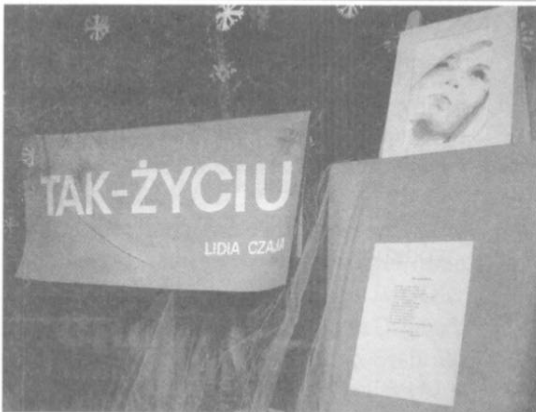
Nad Frysztakiem kolęda płynie.
Niesie pieśń o Bożej Dziecinie.
Wiatr do taktu układa gałęzie.
Skrzypi śnieg i biało wszędzie.

T.G.

„ŁOWCY BATERII 2004”

Związek Komunalny „Wisłok” przy współdziałaniu Urzędów Gmin po raz trzeci zorganizował konkurs „Łowców baterii”. Konkurs był adresowany do szkół mieszczących się na terenie 25 gmin należących do związku i polegał na zebraniu przez szkołę największej masy zużytych baterii w przeliczeniu na jednego ucznia. W tym roku w zbiorce uczestniczyli: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Szkoły Podstawowe z Frysztaka, Glinika Górnego, Cieszyny, Glinika Średniego i Huty Gogołowskiej oraz Zespoły Szkół z Lubli, Gogołowa i Stępiny. Przez kilka miesięcy uczniowie zebrali w sumie ponad 330 kilogramów zużytych ogniwi. Wyniki konkursu ogłoszone zostały na „V Kongresie Liderów Ekologii”. Nagrody przyznawano w czterech kategoriach: szkoły podstawowe, szkoły gimnazjalne, szkoły średnie, zespoły szkół. Z Gminy Frysztak wyróżniony został Zespół Szkół w Stępinie za zajęcie II miejsca w swojej kategorii. Ponadto najlepsi „łowcy” otrzymali ufundowane przez Wójta Gminy indywidualne nagrody w postaci dyplomów i rzeczowych upominków.





„...Wiersze te mają coś z obrazu, kiedy próbują zatrzymać moment olśnienia, czy wtedy, gdy stają się jedynie rejestrem przeżytego dnia, mozolnym nakładaniem barw na codzienną szarość i zwyczajność...”

„...Każda chwila bowiem może stać się to jedyną, najważniejszą, wszystkim, co ukaże nam inną stronę życia...”

„Szczęście jest przecież tuż obok, na wyciągnięcie ręki...”

To fragmenty wstępu do tomiku poezji Lidii Czaji. Z okazji jego wydania, 15 grudnia br., w GOK-u we Frysztaku odbyło się spotkanie autorki z rodziną, przyjaciółmi i miłośnikami poezji.

W pięknej scenerii, przyglądając się obrazom namalowanym pod wpływem tej poezji przez Józefa Franczaka, wsłuchiwaliśmy się w strofy recytowane przez autorkę, jej córki oraz przyjaciół. Nastroj wierszy spłynął na uczestników tego wieczoru. Było rodzinnie, swojsko i przyjaźnie. Po tym spotkaniu można szczerze powiedzieć życiu - tak.

empe



Lidia Czaja - mieszka w Twierdzy, ur. we Frysztaku.

Absolwentka polonistyki (WSP Kraków) i germanistyki (Uniwersytet Rzeszowski). Nauczycielka j. niemieckiego w Gimnazjum Publicznym we Frysztaku. Od kilku lat związana jest z czasopismami „Nad Wisłokiem”, „Bardo” oraz Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych im Wł. Gduli w Strzyżowie.

Dzieciątku

Wiatr zasłuchał się w pieśń cudną,
pieśń rozgwieżdżoną.
Czapki pastusze z głów zdmuchnął
i w dłonie wcisnął.
„dźbła słomy w kołyskę włożył
Bogu małemu.
Całemu światu ogłosił
nowinę dobrą.
Ze szopkę hen w górę porwał,
nie spostrzegł wcale.

Wiatr troski ludzkie zapomniał.
Człowiek głowę wznosił.
Jak się Dzieciątku pokłonię
w obłokach – pyta.

Niech wiatr się uciszy w tobie...

Z tomiku „Tak - Życiu”

Lidia Czaja



GAZETA FRYSZTACKA

Miesięcznik Samorządowy Gminy Frysztak

Członek „Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej”

Wydawca: Urząd Gminy Frysztak i Stowarzyszenie „Fundusz Rozwoju i Promocji Ziemi Frysztackiej”

Redaktor naczelny: Janusz Zarszyński

Sekretarz redakcji: Maciej Piękoś

Zespół redakcyjny: Jolanta Zarszyńska, Marta Filip, Genowefa Tęcza, Marcin Pieczka, Joanna Czekajowska, Marek Hadro, Wojciech Arciszewski, Teresa Rękowicz.

Druk: Drukarnia „Chemigrafia”

ul. Białobrzaska 74, 38-400 Krosno

Adres: ul. Ks. W. Blajera 20, 38-130 Frysztak

tel/fax /0-17/ 2777 903, 2777 920, 2777 110

e-mail: ug@frysztak.pl

www.frysztak.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji.

Nakład 600 egz.

Cena 1,50 zł.



14 grudnia br. minęło 25 lat od powołania Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku. Z tej okazji na uroczyste spotkanie zaproszeni zostali wszyscy ci, którzy przez te ćwierć wieku byli w jakiś sposób związani z ośrodkiem. W sumie około 80 osób. Dyrektorzy, wójtowie gminy, instruktorzy etatowi i godzinowi, pracownicy administracyjni, działacze kultury - którzy pracowali bądź współpracowali z GOK-iem. Były wspomnienia, refleksje i plany na przyszłość. Dużym zainteresowaniem cieszyła się

wystawa fotografii, gdzie można było prześledzić 25 lat działalności Ośrodka Kultury i często odnaleźć znajomą twarz sprzed lat.

Pozostaje tylko życzyć kolejnych 25 lat „ciągłości” w działaniu.

empe



Wyburzony został stary szpecący budynek stacji PKP a w związku z drastycznym ograniczeniem ilości połączeń kolejowych na trasie Rzeszów - Jasło - Rzeszów. Postawiona wiatła przystankowa PKS i PKP na obecne warunki spełnia swoją rolę.

KOLEJOWA EWOLUCJA



STACJA PKP we Frysztaku w XIXw...



...w wieku XX...



...w wieku XXI (patrz ost. strona)

ANDRZEJKOWE WRÓŻBY

Aktywni, jak zwykle, członkowie Koła Emerytów i Rentistów z Frysztaka, w andrzejkowy wieczór nie siedzieli beczynnie, lecz zorganizowali sobie huczną zabawę. Wraz z zaproszonymi przyjaciółmi ze strzyżowskiego Koła tańczyli, wróżyli, śpiewali, jedli, pili i mile spędzili czas. Tylko pogratulować i pozazdrościć sił i uśmiechu.

empe





Pani Zima - praca Alicji Kubik z Pułanek - Grand Prix Konkursu Poeci i Pisarze Dzieciom.



Pelen ekspresji Dominik Szop - najmłodszy laureat Konkursu Poeci i Pisarze Dzieciom

Wystawa fotografii z okazji 25 lat Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku.



Warto było zbierać zużyte baterie.

Dla kolekcjonerów tablic z rozkładami jazdy.



Nowy przystanek PKP i PKS we Frysztaku



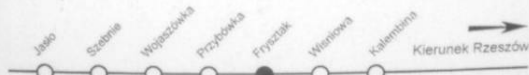
PRZEWOZY REGIONALNE spółka z o.o.

PODKARPACKI ZAKŁAD PRZEWOZÓW REGIONALNYCH W RZESZOWIE

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW PASAŻERSKICH
ważny od 12 grudnia 2004 r. do 10 grudnia 2005 r.

Przystanek FRYSZTAK

DO STACJI	GODZINY ODJAZDU	
JASŁO	6 ⁰⁷	16 ⁵⁶
RZESZÓW	5 ²⁸	15 ⁵⁹



Wizyta Św. Mikołaja w Gok-u we Frysztaku.